





Angela Tagliafico

IGNACY LOYOLA  
I TERESA Z ÁVILA

Dwie drogi duchowe

*Jezus, modlitwa, służba*



Flos Carmeli  
Poznań 2015

© Flos Carmeli, Poznań 2015

Tytuł oryginału: *Ignazio di Loyola e Teresa d'Ávila. Due itinerari spirituali a confronto. Cristocentrismo, preghiera e servizio ecclesiale*, Edizioni OCD, Roma 2009

Tłumaczenie: Karmelitanki Bose z Tarnowa

Redakcja: Wojciech Ciak OCD

Korekta: Zofia Błajek

Imprimi potest: O. Jan Malicki OCD, Prowincjał  
Warszawa, 17.06.2015 r., L. dz. 83/P/2015

Nihil obstat: O. Placyd Paweł Ogórek OCD, Cenzor  
Poznań, 17.06.2015 r.

Na okładce: Ikona Krzyża – Oblubieniec Kościoła  
Kaplica Karmelu Miłości Miłosiernej  
w Szczecinie

ISBN 978-83-64430-26-8

Wydawnictwo Flos Carmeli  
ul. Działowa 25; 61-747 Poznań  
tel.: 61 856 08 34 | fax: 61 856 09 47  
www.floscarmeli.pl  
e-mail: wydawnictwo@floscarmeli.pl

## Słowo wstępne

Dwoje świętych Hiszpanów, Ignacy Loyola i Teresa z Ávila, przemawia z głębi serca Kościoła XVI wieku także do człowieka naszego zglobalizowanego świata. Dziś ich orędzie nabiera dla nas niezwyklej aktualności na wszystkich płaszczyznach, jak to wspaniale ukazuje głęboka refleksja pani Tagliafico. Jest to przesłanie dwojga charyzmatyków, niosące doświadczenie mistyczne na podłożu eklezjalnym i kulturowym także naszych czasów. Nie chodzi więc, jak sądzę, o przesłania przeciwstawne, ale raczej komplementarne.

Przestrzenie zarezerwowane dla orędzia tych dwojga geniuszów duchowości chrześcijańskiej mieszczą się w źródle Chrystusowym. Weryfikacja teologiczna przeżytych doświadczeń osobistego spotkania z Bogiem i wciąż pogłębiające się zaangażowanie miłości przybierające formę radosnej służby Bogu w Kościele przemieniają się w płodną wdzięczność.

Charyzmat zarówno Ignacego, jak i Teresy jest charyzmatem fundatorów, który daje początek nowym rodzinom w Kościele i ubogaca go żywą tkanką ich powołania. Przywołuje ono Transcendencję i szuka współudziału łaski i świętości w codziennym życiu, jako dziedzictwa otrzymanego w ich własnych rodzinach zakonnych. Oto dlaczego ich drogi, także tutaj, nie przeciwstawiają się sobie, ale wzajemnie dopełniają.

Wewnętrzne itinerarium zarówno dla Ignacego, jak Teresy, w ich specyficie osobowej, ma przebieg cechujący się wielką przejrzystością i świetlaną przeźroczystością. W dodatku z przestrzeni życia i doświadczeń Kościoła tego czasu oboje odkryli pole działalności dla ich osobistej misji cha-

ryzmatycznej i ich rodziny zakonnej. Nie chodzi zatem o itineraria wykluczające się wzajemnie. Raczej chodzi o weryfikację i ustalenie stałych i trwałych, a także zbieżnych, elementów, które zawierają się w każdym procesie nawracania i dążenia do świętości, w procesie dojrzewania własnego charyzmatu wewnątrz samego Kościoła.

Świętość, praktyka cnót, doświadczenie życia teologalnego i sakramentalnego oraz zaangażowanie chrześcijańskie w pracę poświęconą działalności apostołskiej albo realizującą się w kontemplacji zanurzającej w strumieniach wody żywej są znaczącymi momentami jedynej rzeczywistości cechującej powołanie: wielbić, błogosławić, składać całopalną ofiarę z siebie. A cel jest jeden, by plan stwórczy Ojca, dzieło odkupienia Syna i nieustanna i wciąż aktualna wierność łaski uświęcającej Ducha Świętego w ciele, w duszy i w sercu Kościoła wszystkich czasów, mogły dotrzeć do wszystkich ludzi na całym świecie.

Angela Tagliafico podejmuje się gruntownego przedstawienia tła eklezjalnego i kulturowego Europy, jakby wszystkie jego odcienie dziś nam znane były obecne w doświadczeniu duchowym i wewnętrznym zarówno Ignacego, jak Teresy. Ignacy z pewnością postrzegany będzie przez nas bardziej jako promotor i miłośnik kultury europejskiej. Teresa ze swoim doświadczeniem wewnętrznym bardziej eklezjalnym i bardziej fascynującym, oraz ogarniającym osobistą kontemplacją nie tylko starą Europę, ale też nową, w tym także już wówczas znane Afrykę i Amerykę, wcieliła nowość i szerszą rozpiętość charyzmatyczną.

To prawda, że w ówczesnej Hiszpanii szerokim i głośnym echem odbijały się europejskie prądy kulturowe, duchowe i eklezjalne. Jednak nie oddziaływały zanadto ani na Ignacego, ani na Teresę. To, co jest naprawdę ważne w ich słowie, to splot życia i doświadczenia osobistego na ich drodze nawrócenia ku Chrystusowi i ku Kościołowi. To także ich odkrycie powołania poprzez konfrontację z przesłaniem ewan-

gelicznym, oraz akceptacja służby charyzmatycznej jako misji wewnątrz Kościoła na pożytek wszystkich ludzi.

Jest też prawdą, że ani fenomen ignacjański, ani tereziański nie może być dogłębnie zrozumiany bez poznania owego tła kulturowego, duchowego i eklezjalnego, i owej „nowości” o zasięgu światowym zrodzonej w Europie XVI wieku. Jednak również prawdą jest, że ich orędzie, ich powołanie, ich misja przekraczają wszelkie granice, wychodząc poza rzeczywistość czasoprzestrzenną. Jest to słowo, które staje się łaską dla kogoś, kto ma i czuje potrzebę pójścia dalej, poza granice subiektywizmu, destrukcyjnych zasad, zachowań przeciwnych uniwersalności miłości twórczej, przeciwnych płodności takiej miłości, która umacnia życie otrzymane od Boga. Słowo to bowiem ofiaruje możliwości osiągnięcia wielkich ideałów w zaangażowaniu i we współpracy osobistej z planem i projektem Boga dla dobra całej ludzkości.

Itineraria wewnętrzne tak Ignacego, jak i Teresy, nasączone życiem i oplatane prawdziwymi zachwyceniami, płyną jak obfite rzeki w geografii ludzkiej i eklezjalnej. Są i stają się stałymi i trwałymi wezwaniami, jakby modelami, ukutymi na miarę, dla doświadczenia wiary każdego ucznia i misjonarza Jezusa Chrystusa, w każdym czasie. Trzeba odkryć i zaangażować się w przemierzanie drogi własnego życia wewnętrznego, by móc przekazać innym przesłanie o całkowitym wyzwoleniu, propozycję egzystencjalną ludzkiej pełni i niezmierną doskonałość nieskończonej mocy miłości Bożej.

Ignacy i Teresa na drogach swojej egzystencji wyrażają zbieżne ze sobą przekonania co do istotnych elementów, jak również co do konieczności natychmiastowej aktualizacji ich możliwości poprzez ufność, zawierzenie i w nadziei, że dobry Bóg działa w życiu mężczyzn i kobiet, nie rezygnując jednak z ich osobistej współodpowiedzialności, z ich współpracy i dyspozycyjności wobec łaski Bożego daru.

Chrystus staje się tak dla Ignacego, jak i Teresy punktem centralnym: jest Słowem – Przesłaniem, Protagonistą, przyczyną i sprawcą łaski w relacji międzyosobowej, w przyjaznym spotkaniu, które wiedzie do doświadczenia mistycznego. Tak dla Ignacego, jak i Teresy Człowieczeństwo Chrystusa nabiera szczególnego znaczenia. W ich pismach przybiera kształt czegoś, czego nie można się wyrzec. Dojrzałość życia w Chrystusie dała obojgu możliwość życia i ofiarowania bogatego i płodnego doświadczenia służby w Kościele zarówno w bezpośredniej działalności apostołskiej, jak i w ściśle kontemplacyjnym doświadczeniu miłości Bożej.

Modlitwa – zarówno dla Ignacego, jak i dla Teresy – wymaga odpowiedzi na miłość w sercu apostołstwa. I oto dlatego apostołstwo staje się dziełem mocy Bożej w ich ludzkiej słabości.

Nauczanie duchowe tak Ignacego, jak i Teresy nie jest magisterium naukowym albo akademickim. Chodzi raczej o magisterium świadectwa zakotwiczonego w osobistym doświadczeniu Boga i przeżytego w żywej tkance wspólnoty Kościoła. Dla chrześcijanina tajemnica Kościoła w jego konkretnej życiowej rzeczywistości i dynamizmie przemienia się, dzięki zaangażowaniu własnych możliwości we własnej misji, w uniwersalny sakrament zbawienia.

Życzę z całego serca dobrego i szczerego przyjęcia tego przesłania ignacjańsko-terezjańskiego, które z wielką kompetencją przedstawia nam doktor Angela Tagliafico [...].

*Aniano Alvarez – Suarez OCD,  
Teresianum, Roma*



## Rozdział 5

# Ignacy, człowiek kontemplatywny w działaniu, i Teresa, kobieta czynu w kontemplacji: modlitwa i apostołstwo

### 1. Wprowadzenie

Relacja między Bogiem i człowiekiem w modlitwie jest w istocie nacechowana odmiennością podmiotów i ich nierównością (Bóg – Stwórca i człowiek – Jego stworzenie), ale w modlitwie chrześcijańskiej dzięki wierze i łasce zachodzi w człowieku boskie upodobnienie, które przemienia taką relację modlitwy w relacje więzi i przyjaźni, dodając do aktu modlitwy nowe jeszcze wartości, które przynależą do Bożej przyjaźni.

Boże dziecięstwo i Boża przyjaźń stanowią samo życie nadprzyrodzone i dlatego są istotą życia chrześcijańskiego i życia wiecznego. Modlitwa chrześcijańska sama w sobie i jako taka jest żywą relacją dziecięstwa i przyjaźni Bożej i takiej doświadczali Ignacy i Teresa. Jest więc pulsowaniem życia nadprzyrodzonego i tym różni się zasadniczo od aktu, który jedynie przygotowuje do doskonałości, jak to jest w przypadku aktów cnót moralnych. To ujawnia nam, jaka istotna przemiana zachodzi w modlitwie, która ze środka staje się celem, a z życiodajnego organu przemienia się w życie.

Oczywiście, wymiar moralny i ascetyczny modlitwy nie zatracą się ani nie staje się zbyt czyny. Nadal pozostaje ludzkim fundamentem strukturalnym, i to niezastąpionym, który zapewnia całkowite przeobrażenie modlitwy w bogactwa i doświadczenia miłości. Dlatego kontemplacyjne drogi,

jakie przebyli Ignacy i Teresa, były w najwyższym stopniu surowe i trudne.

Bóg jest protagonistą modlitwy. Tajemniczy dialog modlitewny pomiędzy człowiekiem a Bogiem jako pierwsze słowo zna Jego słowo. To Bóg jest Tym, który rozpoczyna dialog w duszy i On jest Tym, który go kontynuuje i kończy. Jest więc modlitwa zasadniczą postawą, do której zobowiązany jest człowiek w stosunku do swojego Stwórcy i Pana i jest postawą, jaką Ignacy i Teresa przyjęli świadomie wobec Pierwszej Zasady i Ostatecznego Celu ich egzystencji.

W kontekście tego, co powiedzieliśmy, można stwierdzić, że oboje pojmowali i przeżywali apostołat jako odpowiedź na miłość pochodzącą od Boga, co odpowiada w pełni ich myśli, która we wszystkich ich pismach podkreśla prymat mocy Bożej zarówno co do modlitwy, jak i co do działania.

Dla Ignacego i Teresy apostołat jest przede wszystkim darem Bożym w tym znaczeniu, że rozumieli go jako odpowiedź na miłość rozlaną przez Niego w sercu apostoła. I właśnie dlatego apostołat jest dla nich przede wszystkim dziełem potęgi Bożej działającej w słabości ludzkiej.

W przekonaniu Ignacego i Teresy, apostołat wymaga od tych, którzy go podejmują, trzech fundamentalnych postaw wynikających z cierpienia spowodowanego ich całkowitą nieskutecznością: całkowitego zawierzenia miłosierdziu Bożemu, stałej nieufności wobec siebie i miłości własnego ubóstwa. Zgodnie z tym można uznać, że apostołat jest rzeczywiście autentyczny, to znaczy prowadzony przez Ducha Świętego, jeśli apostoł jest przekonany – jak to było w przypadku Ignacego i Teresy – że Bóg jest pierwszym działającym, a człowiek z siebie samego nie czyni prawie nic.

Bóg sam dokonuje dzieła zbawienia i On sam ostatecznie wyzwala człowieka. Ta prawda stanowi bazę każdego autentycznego apostołatu. Jest tak, ponieważ zabiegi oczyszczenia przeprowadzane przez Pana poprzez przeróżne sy-

tuacje nie sięgały jedynie grzechów i negatywnych skłonności Ignacego i Teresy, ale także ich najbardziej szlachetnych dyspozycji. Następnie Duch Święty, pokonawszy swoich apostołów miłością, znika za ich osobowością i działaniem. Miłość staje się pokorna nawet wtedy, gdy jest wszechmocna, by tylko wynieść tego, kogo miłuje. Ignacy i Teresa, jak Chrystus, zostali uwielbieni przez Ducha miłości, który ich całkowicie ogarnął, wynosząc na wyżyny ich osobowość ludzką, zmysły, inteligencję i wolę.

W tym rozdziale przeanalizowano poprzez porównanie modlitwę ignacjańską i terezańską, fazy początkowe, pośrednie i końcowe itinerariów duchowych Ignacego i Teresy oraz ich miłość i służbę Bogu realizowane poprzez miłość i służbę bliźnim.

## 2. Modlitwa ignacjańska

### 2.1. Modlitwa *Ćwiczeń duchowych*

Doświadczenie duchowe Ignacego Loyoli objawia się całkowicie w książce *Ćwiczenia duchowe*, która jest małym podręcznikiem praktycznej modlitwy ukierunkowanym na nawrócenie, to znaczy mającym pomóc człowiekowi zmienić orientację życia z egoistycznej w sferze woli i uczuciowości na coraz bardziej zbieżną z opcją fundamentalną. Zakładamy, że ta została już potwierdzona przynajmniej na poziomie wyższej części wolnej woli<sup>1</sup>.

Człowiek jest prowadzony do zasmakowania i pielęgnowania głębokich i radykalnych przekonań, ponieważ uświadamia sobie, że bez zmiany myślowych przyzwyczajzeń nie jest możliwe żadne trwałe nawrócenie. Modlitwa *Ćwiczeń duchowych* wpływa zatem na życie człowieka i prowadzi go

---

<sup>1</sup> M. Nicolau, *La oración de S. Ignacio, formulas que la expresan*, „Manresa” 28 (1956), s. 91.

do budowania Królestwa zgodnie z osobistym powołaniem każdego<sup>2</sup>. W tym celu konieczne jest, by ją przeżywać:

– w postawie oddania siebie samego zbawczej i przemieniającej woli Boga miłości;

– w zasłuchaniu w Słowo, które ma stać się w człowieku kreatywną siłą życia i motywem nawiązania komunii z Panem;

– w radości i zachwycie dla Boga także wtedy, gdy przeprowadza człowieka przez trudne próby i prowadzi mocną ręką, by wyprowadzić go ze zła i doprowadzić do doskonalszej miłości;

– w duchu ponowienia, w sposób odpowiedni dla każdego, doświadczenia Jezusa w Getsemani. Modlitwa ignacjańska wchłania doświadczenie cierpienia spowodowane zmianą, jaka dokonała się w człowieku wskutek nawrócenia, i skłania do uznania siebie za ubogiego, pokornego i grzesznika, ale w tym celu, by móc doświadczyć ojcowskiego oblicza Boga.

W *Ćwiczeniach duchowych* Ignacy podał kilka metod modlitwy. Stanowią one prawdziwą szkołę dla duszy pragnącej nauczyć się modlić. Przeciwnie do zwykle podawanych komentarzy, nie istnieje metoda ściśle ignacjańska, lecz Fundator Towarzystwa Jezusowego zaczerpnął od wielu wybitnych w jego czasach autorów duchowych te metody, które wydawały mu się odpowiednie do wprowadzenia duszy do prawdziwego zjednoczenia z Bogiem<sup>3</sup>. Nie dokonał teoretycznych opracowań tych metod, lecz je opisał modlącemu się stopniowo, w miarę postępowania drogą naznaczoną przez *Ćwiczenia*. Człowiek, który pragnie zjednoczyć się z Bogiem, będzie stosował w sposób wolny taką czy inną metodę zależnie od stanu swojej duszy, tematu

---

<sup>2</sup> Tamże, s. 94.

<sup>3</sup> M. Nicolau, *Como enseña S. Ignacio la oración*, „Manresa” 28 (1956), s. 251.

modlitwy i innych dyspozycji fizycznych i psychologicznych. Najistotniejsze jest to, by spotkał Boga.

Metody modlitwy posiadają walor instrumentalny. Służą pomocą osobie w ukształtowaniu postawy dyspozycyjności, obojętności i uległości wobec wolnego i wyzwalającego działania Boga, który pragnie coraz bardziej przenikać jego jestestwo, budując w nim wolność Syna Bożego. Metody pomagają modlitwie stawać się w coraz większym stopniu dialogiem pomiędzy człowiekiem a Bogiem, który w postawie zasłuchania w Pana mówiącego w Chrystusie poszukuje w Bogu swojej prawdziwej tożsamości i przygotowuje się do przyjmowania woli Bożej w sobie. W ten sposób osoba jest w stanie stopniowo konkretnie odpowiadać Panu i w pełni przylgnąć do Niego<sup>4</sup>.

Tekst *Ćwiczeń duchowych* zawiera różne sposoby podejmowania modlitwy. Przytoczę te zasadnicze.

Medytacja, która wykorzystuje ludzki rozum, by dojść do lepszego poznania Boga. Jest pogłębioną refleksją Pisma Świętego w celu odkrycia tego, co Bóg objawił o sobie samym w Osobie Jezusa. Jest pożyteczna, by nauczyć się, przez analogię, w jaki sposób Bóg przemawia w wydarzeniach życia każdego człowieka. Przedmiotami uprzywilejowanymi, choć nie wyłącznymi, medytacji są prawdy wiary, które zawierają lub zdają się zawierać tematy abstrakcyjne, a które rozwijając się dają przestrzeń do podjęcia rozumowania. W medytacji trzy władze duszy (pamięć, umysł, wola) nie są jeszcze zjednoczone, to znaczy każda ćwiczy się w odrębny i dyskursywny sposób, przechodząc przez kolejno następujące po sobie etapy. Ignacy zalecał praktykowanie medytacji w pierwszym i drugim tygodniu *Ćwiczeń duchowych*: wezwanie króla doczesnego<sup>1</sup>, medytacja o dwóch sztandarach<sup>2</sup> i medytacje o trzech parach ludzi<sup>3</sup>.

CD 91-100

CD 137-149

CD 150-157

<sup>4</sup> Tamże, s. 255.

Kontemplacja, która wykorzystuje wyobraźnię, by dojść do lepszego poznania Boga. W odróżnieniu od medytacji, przedkłada widzenie nad słuchanie, wprowadzając wizję wyobrażeniową epizodu, jaki jest rozważany tak, jakby modlący się był jego uczestnikiem. Jest zatem bardziej fantazyjna niż intelektualna. Przedmiotem kontemplacji są tajemnice życia, Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa. W kontemplacji trzy władze duszy działają w zjednoczeniu i w sposób uproszczony. Ignacy stosuje hiszpańskie słowo *refletir*<sup>5</sup>, które odpowiada włoskiemu *riflettere* (a polskiemu *rozważać* – przyp. tłum.), kiedy mówi o kontemplacji, która dla niego oznaczała otwarcie się na tajemnicę kontemplowaną, by stać się jej odbiciem i zostać przez nią przemienionym mocą wzajemnej obecności. Ignacy zalecał praktykowanie kontemplacji w drugim, trzecim i czwartym tygodniu *Ćwiczeń duchowych*<sup>5</sup>. CD 107

Rozmyślanie, które jest refleksją niezorganizowaną, o określonym przedziale czasowym, którą z regularnymi przerwami podejmuje się przez cały dzień. Zakłada wykorzystanie dyskursywne trzech władz duszy, jest zatem podobne do medytacji. Ignacy radził wykorzystać tę metodę modlitwy przy pierwszej zasadzie i fundamencie<sup>6</sup> oraz w drugim tygodniu *Ćwiczeń* przy rozważaniu trzech stopni pokory<sup>6</sup>. CD 23  
CD 165-168

Fundator Towarzystwa Jezusowego łączy rozważanie o trzech stopniach pokory z trzema rozmowami: z Matką Bożą, by wstawiała się za modlącym się u Syna; z Synem, by wstawiał się za modlącym się u Ojca; z Ojcem, by udzielił modlącemu się tego, o co prosi. Takie połączenie nie pozwala na ograniczenie rozmyślenia jedynie do aktu czysto intelektualnego, co może mieć miejsce w przypadku początku zasady i fundamentu<sup>6</sup>.

---

<sup>5</sup> L. Ambruzzi, *Mirar a cristo o el metodo de contemplación de S. Ignacio*, „Manresa” 6 (1930), s. 327.

<sup>6</sup> Tamże, s. 330.

Powtórzenie zachęca do powtórzenia całego ćwiczenia (lub większej ich liczby) poprzednio podjętego, a więc następuje po jednej z trzech metod wyżej przedstawionych, zwracając uwagę i zatrzymując się w tych miejscach, gdzie modlący się otrzymał najwięcej pocieszenia lub strapienia duchowego. Punktami wspierającymi są: ignacjańskie odczuwanie i smakowanie wewnętrzne<sup>1</sup> oraz zatrzymanie się w miejscu, gdzie modlący się znajduje to, czego szuka<sup>2</sup>. Przerwa staje się w tym specyficznym przypadku metodą modlitwy. Powtórzenie odnosi się szczególnie do afektywnego wymiaru modlącego się, który zwraca swoją uwagę nie tyle na to, co wniósł w modlitwę, ale raczej na to, czego w niej doświadczył i wewnętrznie odczuł. Ignacy zalecał tę metodę w pierwszym tygodniu *Ćwiczeń*<sup>3</sup> i sukcesywnie w drugim i trzecim<sup>4</sup>. Jest to metoda modlitwy, którą odprawiający *Ćwiczenia* powinien praktykować wiele razy.

CD 62  
 CD 118-120;  
 148-159;  
 204; 208

Streszczenie, jakie wykorzystuje rozum dokonujący reminiscencji, który pilnie przechodzi jedynie niektóre z rzeczywistości uprzednio przemodlone, pojawiające się naturalnie, bez dodatkowych dywagacji. Jest tak, ponieważ modlitwa ignacjańska nie rozbudza ciekawości intelektualnej, ale zachęca do duchowego pogłębienia rzeczywistości medytowanych. Rzeczywiście bowiem, serce modlącego się wzywane jest stopniowo do przyswajania sobie i napełniania się treściami, które stanowiły przedmiot medytacji, kontemplacji czy też rozmyślenia. Metoda ta pomaga temu, ponieważ w ostatniej analizie chodzi o *ruminatio* (przeżuwanie – w średniowieczu tym terminem określano czynność serca, które roztrząsa w sobie Słowo Boże, by powoli je sobie przyswoić – przyp. tłum.) niektórych punktów, które już zostały przemodlone. Streszczenie jest rodzajem przejścia od analizy do syntezy, ponieważ skłania do modlitwy bardziej uproszczonej nie tylko co do jej wartości, ale przede wszystkim co do wyników modlitwy, która ma stać się coraz bardziej jednym, nieprzerwanym

aktem miłości. Ignacy radził wykorzystać tę metodę w pierwszym tygodniu *Ćwiczeń*, po powtórzeniu<sup>1</sup>.

CD 64

Zastosowanie zmysłów. Tutaj wykorzystuje się pięć zmysłów wyobraźni do rzeczywistości już medytowanych czy kontemplowanych. W obrębie *Ćwiczeń* proponuje się pod koniec dnia takie zastosowanie do materiału przemodlonego i powtórzonego. Polega to na przydzieleniu każdemu zmysłowi jakiegoś aspektu rzeczywistości już przemodlonych. Jest ono bardziej intuicyjne w przypadku medytacji i kontemplacji. Taka metoda oparta jest na przekonaniu Ignacego o wybitnej roli zmysłów ciała, które są drzwiami poznania ludzkiego, koniecznymi, by człowiek mógł wejść w kontakt z rzeczywistością. W ćwiczeniu zastosowania zmysłów wyobraźnia zajmuje rolę fundamentalną przez swoją zdolność do przywoływania, odtwarzania i tworzenia sytuacji i wydarzeń. Metoda ta ma za cel, za pomocą rzeczywistości widzialnych, pozwolić modlącemu się ująć w sposób jednoczący, prosty i głęboki to, co niewidzialne i doprowadzić go do zasmakowania w Bogu. Ignacy radził, by stosować tę metodę we wszystkich czterech tygodniach *Ćwiczeń*<sup>1</sup>.

CD 65-70;  
121-125

## 2.2. Przebieg modlitwy ignacjańskiej

Definicja modlitwy zawarta w *Ćwiczeniach duchowych* jest następująca:

Jakby przyjaciel mówił do przyjaciela, albo sługa do pana swego, już to prosząc o jakąś łaskę, już to oskarżając się przed nim o jakiś zły uczynek, już to zwierając mu się ufnie ze swoich spraw i prosząc go w nich o radę<sup>1</sup>.

CD 54

Ignacy zaczyna od założenia, którego sam doświadczył – Bóg udziela się w sposób wolny, Stworzyciel działa bezpośrednio w stworzeniu<sup>1</sup>, a modlitwa jest miejscem spotkania Boga z człowiekiem. Fundator Towarzystwa Jezusowego stosował takie wyrażenia: udać się na ćwiczenie<sup>1</sup>; wejść

CD 15

CD 131



<sup>CD 239</sup> w modlitwę'. Zastosowanie słów „udać się” i „wejść” przywołuje myśl, że modlitwa jest miejscem, na które Pan zaprasza i które przeniknięte jest obecnością Ducha. Wchodząc do tego miejsca, człowiek spotyka Boga, oddaje się Temu, który do niego mówi i który chce udzielić mu w pełni swojego życia. Ignacy był przekonany, że Duch Boży jest prawdziwym mistrzem modlitwy. To Duch jest tym, który modli się w człowieku, bo ten nie jest w stanie modlić się tak, jak należy. Dlatego też punkty metody ignacjańskiej, o których będziemy mówić, są skierowane bardziej na usytuowanie modlitwy niż na konkretny sposób jej odprawiania. Modlitwa zależy jedynie od Boga, a zadaniem człowieka jest tylko odpowiednie przygotowanie się do niej'.

<sup>CD 1</sup> Modlitwa jest doświadczeniem, nie jest ogólną wiedzą o Bogu, ale jest mądrością, która prowadzi człowieka do smakowania obecności Pana. Dlatego też Ignacy zalecał odczuwać i smakować rzeczy wewnętrznie'. Słowo „odczuwać” jest typowe dla terminologii ignacjańskiej i jest połączone z pochodnymi: odczuwać pociechę lub strapienie'; wewnętrznym odczuciem i poznanie własnych grzechów'; odczuwać skłonność i przywiązanie do niektórych osób'. Termin jest złożony i bogaty znaczeniowo, ale często ma powiązanie uczuciowe wskazujące na to, że osoba jest przedmiotem biernym wewnętrznego doświadczenia łaski. Fundamentalne, w przekonaniu Ignacego, było to, by Bóg wszedł, dotknął i modyfikował życie uczuciowe człowieka.

<sup>CD 2</sup> Modlący się powinien podchodzić do modlitwy z wielką wielkodusznością, już od początku ofiarując Bogu w postawie całkowitej dyspozycyjności' całą swoją wolę i swoją wolność, ponieważ prawdziwie będzie się modlił tylko wtedy, gdy otworzy swój wewnętrzny zmysł słuchu. Zatem człowiek usposabia się do modlitwy wprowadzając do swego wnętrza milczenie wewnętrzne, uwarunkowane zewnętrznym, i odrywając się od znajomych i przyjaciół. W tym

odosobnieniu i milczeniu wewnętrznym umysł ludzki scala się i osoba całą swoją uwagę kieruje na służbę Stworzycielowi, uwalniając swoje zdolności naturalne, by szukać pilnie tego, czego pragnie. W ten sposób im bardziej dusza będzie samotna i oderwana, tym bardziej stanie się zdolna do zbliżenia się do Boga i tym bardziej z Nim się zjednoczy oraz bardziej będzie usposobiona do przyjmowania łask i darów od najwyższej i Boskiej dobroci'.

CD 20

Modlitwa ignacjańska łączy świadomość transcendentnej wielkości Boga, całkowicie Innego, Boski Majestat (określenie, które powtarza się 23 razy w *Ćwiczeniach*) z potwierdzonym przez doświadczenie przekonaniem o Jego bliskości i Jego udzielaniu się człowiekowi. Bóg obejmuje modlącego się swoją miłością, która w Jezusie, nieskończonym Majestacie, zbliża się do niego', a jednocześnie nieskończenie go przewyższa. Przed Panem zachowanie modlącego się musi być zawsze pełne uszanowania i uniżenia'. Ignacy był bardzo uważny na szczegóły i przypominał człowiekowi, że podczas modlitwy, gdy rozmawia się z Bogiem lub z Jego świętymi, wymagane jest większe uszanowanie, niż gdy wykorzystuje się rozum, by daną rzecz zrozumieć'.

CD 98

CD 3;  
38; 75

CD 3

Modlitwa ignacjańska ma na celu rozeznanie, poszukiwanie woli Bożej. Dlatego człowiek stara się zawsze w swojej głębi być uważnym słuchaczem Słowa Bożego i – konsekwentnie – rozważać poruszenia, jakie Słowo w nim wzbudza. Modlitwa uczy człowieka zatrzymania się w punkcie, w którym najbardziej poruszyło go Słowo Pana, by w nim spocząć, póki nie znajdzie pełni nasycenia, bez pragnienia pójścia dalej'. To ćwiczenie sprzyja podejmowaniu wniosków, wzbudza pocieszenia lub strapienia, które, za radą Ignacego, modlący się powinien notować i sukcesywnie przedkładać ojcu duchownemu, by ten mógł mu udzielić pomocy w procesie rozeznawania'.

CD 76

CD 6

## 2.3. Schemat modlitwy ignacjańskiej

Modlitwa ignacjańska składa się z następujących części:

– Przygotowanie dalsze do modlitwy, które zawiera konieczne, ogólne dyspozycje do modlitwy: czystość sumienia, odwagę, wielkoduszność<sup>CD 5</sup>.

– Przygotowanie wieczorne do modlitwy, które zawiera lekturę fragmentu Biblii, na bazie którego ma oprzeć się modlitwa oraz konfrontacja z jakimś dobrym komentarzem, który wyjaśnia kontekst i przesłanie.

– Addycje, to znaczy uwagi dodatkowe, które zawierają następujące wskazówki: przed udaniem się na spoczynek wieczorny rekolektant ma pomyśleć przez czas jednego *Ave Maria* o treści, jaką będzie medytować nazajutrz. Rankiem, tuż po przebudzeniu, powinien trwać w nastroju i usposobieniu, które najlepiej odpowiada modlitwie. Tuż przed rozpoczęciem modlitwy należy stanąć w obecności Bożej, klęcząc lub wykonując jakiś inny akt uszanowania i unieżenia, by w ten sposób wybrać postawę ciała najbardziej odpowiednią dla modlitwy, która pomoże modlącemu się znaleźć to, czego pragnie. Następnie należy prowadzić modlitwę przygotowującą, powracając do wybranego fragmentu, lub także odmówić *Veni, Sancte Spiritus*. Ważna jest prośba do Boga, by wszystkie intencje i działania podczas modlitwy były skierowane ku Jego służbie i na Jego chwałę. Ta modlitwa jest bardzo ważna, ponieważ czyni zadość wymaganiu podstawowemu każdej modlitwy – oczyszczeniu myśli i serca<sup>CD 73-76</sup>.

– Wprowadzenie, to znaczy przypomnienie sobie historii lub przedmiotu, który stanowi treść modlitwy; wyobrażenie sobie miejsca, w którym usytuowana jest historia czy wydarzenie stanowiące przedmiot medytacji wraz z osobami z tym związanymi. Tutaj jest miejsce, by prosić o owoc, jaki rekolektant pragnie otrzymać na modlitwie<sup>CD 102-105</sup>. Co do ostatniego punktu ważne jest uściślenie, że z punktu widzenia pedagogicznego jest korzystne rozpocząć przygo-

towanie do przyjęcia światła i jakiegoś daru związanego z tym, jaki chce się otrzymać poprzez modlitwę.

Następnie rekolektant modli się do Boga, by uwolnił go od tego, o co prosi, ponieważ jedynie On wie, czego w istocie nam potrzeba, by prawdziwie nawiązać z Nim relację. Ignacy nauczał, by nie wiązać się z efektami modlitwy, ale raczej stopniowo nabywać postawy wolnej i otwartej wobec Boga, który słucha naszej modlitwy zgodnie z interpretacją, jaką nadaje jej Duch.

– Serce modlitwy. Ta część zakłada zastosowanie trzech władz duszy: pamięci, umysłu i woli<sup>7</sup>. Pamięć zwraca się ku przeszłości, czerpiąc z niej wspomnienie wspaniałości Bożych, stawiając się w postawie chłonności i otwarcia. Wyraża wierność łasce. Umysł stara się odczytać znaczenie historii i wynieść z niej jakąś szczególną korzyść, to znaczy światło i wewnętrzne poznanie mające za cel nie tyle wiele wiedzieć, ile raczej nabyć smaku duchowego. Wola stara się wydobyć praktyczne oblicze modlitwy ignacjańskiej, mając na celu wprowadzenie stopniowego procesu uwalniania, który otwiera na nową miłość i na nowość życia w Bogu.

CD 106-108

Ignacy zalecał, by modląc się pozostawał na modlitwie całą godzinę, a nawet nieco więcej, w razie gdyby był kuszony skróceniem jej czasu<sup>7</sup>. Zalecane jest wielokrotne czytanie tekstu aż do chwili, gdy uwaga wewnętrzna modlącego się zatrzyma się na jakichś słowach, by z nich zaczerpnąć ciepła czy smaku duchowego, czy też uzna je za szczególnie ważne. Wówczas dobrze jest, by zatrzymał się na nich, powtórzył cicho, zwracając szczególną uwagę na to, do kogo są skierowane, jaka jest ich zawartość i do czego chcą doprowadzić. Wszystko to ma na celu zatrzymanie w sercu Słowa i zadomowienie się w nim.

CD 12-13

– Rozmowa, która zamyka modlitwę kilkoma wezwaniami modlitewnymi skierowanymi do Boga<sup>7</sup>. Tutaj jest czas na podziękowanie Bogu za godzinę modlitwy i za to, co się podczas niej wydarzyło. Następnie zalecane jest od-

CD 109

mówienie *Ojcze nasz* lub innej modlitwy ustnej. Ten moment wprowadza w dialog ja – ty z Bogiem i musi uwzględnić stan ducha, w jakim modlący się znajduje, to znaczy czy jest kuszony, czy żarliwy, czy pragnie osiągnąć pewną cnotę lub przygotować się do jakiegoś zadania. Dlatego Ignacy zaleca, by uczynić to z wielkim uczuciem i całym sercem<sup>7</sup>.

CD 234

– Egzamin z modlitwy. Jest to synteza tego, do czego modlący się doszedł lub czego nie osiągnął pod koniec modlitwy<sup>7</sup>. Ignacy nie pozostawił nam żadnego planu w tej kwestii, ale doświadczenie szkoły ignacjańskiej wypracowało pewien rodzaj struktury, już wypróbowanej, dzięki której możemy powiedzieć, że egzamin z modlitwy zawiera: notatki mówiące o usposobieniu modlącego się i przebiegu jego współpracy w miarę rozwoju modlitwy (wybór miejsca modlitwy i pozycji ciała, wykorzystanie godziny modlitwy); zaznaczenie miejsc, w których modlący się doświadczył najwięcej duchowego zadowolenia (zadziwienie i pragnienie zmiany na lepsze własnego życia); notatki informujące, jak zakończyła się modlitwa (pociechy, strapienia, podjęte decyzje).

CD 77

#### 2.4. Do miłości dochodzi się drogą kontemplacji

CD 230-237

Książeczka *Ćwiczeń* kończy się modlitwą kontemplacyjną pomocną do uzyskania miłości<sup>7</sup>. Jest jakby mostem, jaki Ignacy przerzuca pomiędzy chwilami modlitwy człowieka a jego życiem codziennym i czynnym. Modlący się powinien bowiem nauczyć się utrzymywać relację z Bogiem także wtedy, gdy jest zanurzony w swoich zwykłych obowiązkach. W tym sensie modlitwa jest jakby rodzajem syntezy pedagogicznej, która ma na celu doprowadzenie człowieka do bycia, jak to było w przypadku Ignacego, człowiekiem kontemplatywnym w działaniu, to znaczy osobą, która umie

znajdować Boga we wszystkich rzeczach i w każdej chwili swojego życia.

Modlitwa składa się z dwóch wstępnych wskazówek, a cała rozwija się w oparciu o kolejno następujące po sobie punkty.

Dwie wskazówki zawierają ważne uwagi dla tego, kto pragnie być człowiekiem kontemplatywnym w działaniu. Pierwsza wyjaśnia, że miłość winno zakładać się więcej na czynach niż na słowach<sup>7</sup>. Druga stwierdza, że miłość polega na wzajemnym udzielaniu się, to znaczy na udzielaniu umiłowanemu tego, co miłujący posiada lub coś z tego, co posiada i co jest w jego mocy. I tak samo, wzajemnie, żeby umiłowany udzielał tego miłującemu<sup>7</sup>.

CD 230

CD 231

Najciekawsza część pedagogii ignacjańskiej kontemplacji w działaniu zawarta jest bez wątpienia w czterech punktach, jakie Fundator Towarzystwa Jezusowego zaproponował w kontemplacji dla osiągnięcia miłości. Punkty te nie leżą na linii prostej wstępującej, ale raczej na spirali wstępującej, to znaczy raz po raz powracają do rzeczywistości już rozważanych, doskonaląc je zgodnie z zastosowaniem ignacjańskich powtórzeń. Ma to na celu osiągnięcie przez modlącego się intymnego i głębokiego poznania rzeczywistości. Każdy punkt jest podzielony na dwie części. W pierwszej mamy potwierdzenie miłości Boga ku człowiekowi, a w drugiej wskazanie, jak człowiek powinien odpowiedzieć na tę miłość Boga do niego, ucząc się miłować zarówno Pana, jak i braci tą samą miłością, jaka rodzi się z Boga i która w Nim ma swój doskonały wzór.

Pierwszy punkt<sup>7</sup> przypomina człowiekowi dobrodziejstwa, jakie otrzymał od Boga. Ważne jest nie tyle to, co Pan darował swojemu stworzeniu, ile fakt, że On pragnie oddać się modlącemu się ile tylko może, zgodnie ze swoim Bożym planem. Jest to pierwsza lekcja, jakiej człowiek powinien się nauczyć, by stać się kontemplatywnym w działaniu. Jest zobowiązany dawać bliźnim to, co posiada, swój

CD 234

IJ 4,21 trud i całego siebie z tą samą miłością, z jaką Bóg go kocha, ponieważ „Kto miłuje Boga, miłuje także swojego brata”<sup>1</sup>.  
 CD 235 W tym sensie nabiera w pełni swojej wartości klasyczna modlitwa „Zabierz, Panie, i przyjmij”<sup>2</sup>. To bezgraniczna ofiara modlącego się składana Bogu i ludziom, która realizuje się w pełni nie w pokoju kontemplacji, ale w zajęciach, jakie podejmuje się codziennie.

CD 234 Drugi punkt<sup>3</sup> prowadzi modlącego się poprzez wewnętrzne poznanie do uświadomienia sobie faktu zamieszkiwania Boga w stworzeniach i w człowieku. Do Bożych darów Ignacy dołączył obecność Bożą, która dla kontemplatywnego w działaniu oznacza życie i pracę pod nieustannym wejrzeniem Boga. Punkt ten pomaga człowiekowi odkryć zarówno bliskość Boga, jak i Jego miłość do niego. Taka żywa świadomość Jego obecności nie może nie doprowadzić do radości, pokoju i odwagi apostołskiej, a więc tych cech, które charakteryzują kontemplatyka w działaniu.

CD 236 Trzeci punkt<sup>4</sup> odkrywa przed modlącym się sposób, w jaki Bóg działa dla człowieka we wszystkich rzeczach stworzonych na ziemi. Ten punkt, bardziej niż inne, pomaga modlącemu się stać się kontemplatywnym w działaniu, ponieważ sam Bóg stawia jako wzór swój sposób działania w świecie. Cechą charakterystyczną działania Bożego jest doskonałość Jego dzieła, ale przede wszystkim miłość, z jaką wszystko czyni. Zatem, by stać się kontemplatywnym w działaniu, człowiek powinien przeżywać swój trud pracy jako wyraz swojej miłości do Boga i do braci oraz przyjąć ochotczo plan Ojca, jak to uczynił Jezus, który w ten sposób zbawił wszystkich ludzi.

CD 237 Czwarty punkt<sup>5</sup> rozważa, jak to wszystkie dobra pochodzą z wysoka, jak ze słońca rozchodzą się promienie, a ze źródła woda. Pogłębione spojrzenie prowadzi modlącego się do kontemplacji darów naturalnych i odkrycia w nich pieczęci Bożej. Czyni to z modlącego się kontemplatywnego w działaniu, to znaczy człowieka, który jest w stanie

przenikać wewnętrzny sens rzeczywistości stworzonych i widzieć zawartą w każdej z nich dobrą nowinę. Będzie odkrywać Boga we wszystkich rzeczach i widzieć wszystkie rzeczy w Nim, a przede wszystkim rozpoznawać w każdym człowieku Boga Wcielonego.

### 3. Modlitwa terecjańska

#### 3.1. Modlitwa *Zamku wewnętrznego*

W swojej książce *Zamek wewnętrzny* Teresa kreśli przed nami obraz duszy ludzkiej, przyrównując ją do cudownego zamku, którego centrum zamieszkałe jest przez Chrystusa Króla. Jego wspaniała chwała oświeca cały dwór. Na zewnątrz zamku panują tylko ciemności i znajdują się rowy pełne rojących się nieczystych zwierząt.

Forteca posiada siedem murów o różnej wielkości, które dla Teresy wyrażały siedem stopni modlitwy, przez jakie dusza musi przejść, by dojść do komnaty centralnej zamku<sup>7</sup>. Pierwsze trzy mieszkania stanowią pierwsze stopnie modlitwy czynnej lub inaczej, dyskursywnej: medytacja i modlitwa skupienia. Pozostałe cztery reprezentują stany bierne, które prowadzą do komnaty centralnej, w której dokonuje się pełne, stałe i trwałe zjednoczenie duszy z Bogiem.

Teresa opisała, jak w pięknej mistycznej powieści rycerskiej, doświadczenia duszy poszukującej Chrystusa. Bramą wejściową do zamku jest modlitwa, która poprzez skupienie pomaga duszy wejść w siebie samą i wędrować po różnych mieszkaniach ruchem wstępującym ku coraz wyższej interioryzacji i stopniowemu zbliżaniu się do Boga<sup>8</sup>.

Schemat podjętej przez duszę wędrówki mającej za cel osiągnięcie centrum zamku jest następujący:

---

<sup>7</sup> J. Castellano Cervera, *Guiones de doctrina teresiana*, Castellón 1981, s. 67.

<sup>8</sup> Tamże, s. 78.



– modlitwy czynne: ustna; dyskursywna lub medytacja; skupienie czynne;

– modlitwy częściowo bierne: skupienie wlane; modlitwa uciszenia (odpocznienia); sen władz;

– modlitwy bierne: zjednoczenie proste; zjednoczenie pełne; zjednoczenie doskonałe.

Podczas gdy modlitwy czynne są rezultatem wysiłków i zabiegów ludzkich wspomaganych łaską Bożą, modlitwy bierne są czystym darem Bożym<sup>9</sup>.

W pierwszej grupie modlitw biernych charakteryzowanych przez modlitwę uciszenia bierność duszy nie jest jeszcze całkowita. W drugiej grupie, jaką tworzą trzy stopnie modlitwy zjednoczenia, bierność jest pełna i doskonała do tego stopnia, że nie ma tutaj miejsca na żadną spontaniczną inicjatywę duszy. Jedyne co może robić, to zgodzić się na wciąż wzrastające w niej działanie Boga. W modlitwie biernej dusza odczuwa działanie Boga, ale o różnych stopniach głębi. W modlitwie uciszenia działa On na jej władze i dusza odczuwa Jego bliskość. W modlitwie zjednoczenia natomiast Bóg działa na centrum duszy, z głębi ku sferze zewnętrznej duszy i ma ona wrażenie, że jest Nim wewnątrz całkowicie opanowana<sup>10</sup>.

W ten sposób Teresa tworzy, w kluczu psychologicznym, mistrzowski, pełny opis modlitwy kontemplacyjnej.

U podstaw uczucia bierności, które zawsze towarzyszy doświadczeniu mistycznemu, definiuje kontemplację jako cenę, odczuwalną łaskę, do której człowiek może się przygotować, ale nigdy nie może jej osiągnąć jedynie własnymi siłami, ponieważ inicjatywa należy wyłącznie do Boga. On stopniowo działa w duszy, począwszy od skupienia biernego, które jest wstępem do kontemplacji, aż do osiągnięcia zjednoczenia doskonałego, jej ostatecznego celu<sup>11</sup>.

<sup>9</sup> M. Herráiz García, *La oración historia de amistad*, Madrid 1981, s. 76-78.

<sup>10</sup> A. Ruano, *S. Teresa maestra di orazione*, Roma 1963, s. 104.

<sup>11</sup> S. Clissold, *St. Teresa of Ávila*, dz. cyt., s. 93.

### 3.2. Przebieg modlitwy terezańskiej

Definicja modlitwy, jaką nam kreśli Teresa z Ávila, jest niemal klasyczna i znana wszystkim:

Jest nawiązywaniem przyjaźni, podejmując wielokrotnie nawiązywanie jej, sam na sam z Tym, o którym wiemy, że nas miłuje'. ż 8.5

Modlitwa terezańska jest zatem momentem długiego milczenia, podejmowanego pilnie i z wytrwałością, w którym człowiek pozostaje sam na sam z Bogiem, jak z przyjacielem, nawiązując z Nim dialog miłości. A oto fundamentalne linie modlitwy terezańskiej:

#### *Wejdz*

Stosując obraz zamku, Teresa pomaga człowiekowi uświadomić sobie, że posiada on w sobie świat wewnętrzny otwarty na Boga, choć często nic go to nie obchodzi i konsekwencje tego faktu niewiele go zajmują<sup>12</sup>.

Fundamentalnym krokiem w praktyce modlitwy jest wejście człowieka w siebie samego w celu nawiązania kontaktu z Tym, który tam jest obecny, który go miłuje i z centrum jego wnętrza przyciąga do siebie'. Można powiedzieć, 1M 1,1-3 że modląc się, uczymy się modlitwy! Początek drogi modlitwy jest z pewnością trudny. Dlatego człowiek musi przygotować się do wejścia w siebie samego takim, jaki jest, nie żądając ani nie oczekując od siebie doskonałości, by móc zacząć się modlić. Nawet nie powinien oczekiwać na pragnienie rozpoczęcia modlitwy. Musi wejść w siebie ze zdecydowaniem i wiernością odnawianą codziennie, by podjąć ryzyko i poddać się prowadzeniu Pana.

W modlitwie nieważne jest to, co człowiek czuje w swojej głębi i czy doświadcza rzeczy nadzwyczajnych, ale by miał pełną świadomość, poprzez życie wiarą, że Bóg w nim

---

<sup>12</sup> M. Herráiz García, *La oración historia de amistad*, dz. cyt., s. 88.

zamieszkuje i że dzięki Niemu może żyć w miłości i wielce miłować<sup>13</sup>.

W początkach drogi modlitwy dobrze jest mieć kierownika duchowego, który towarzyszy i pomaga człowiekowi pokonać momenty trudne, oraz dobrych przyjaciół, z którymi może podzielić się swoimi doświadczeniami na modlitwie<sup>1</sup>.

Znaczący jest opis dusz, które znajdują się w pierwszych mieszkaniach *Zamku*:

Kiedy w końcu wchodzi do pierwszych pomieszczeń, tych najniższych, to wraz z nimi wchodzi tam tyle robactwa, że ani nie pozwala im ono dostrzec piękna tego zamku, ani zaznać ukojenia; ale i tak wielkim dokonaniem jest dla nich samo to, że w ogóle weszły<sup>1</sup>.

### *Jestem z tobą*

Modlitwa jest darem Boga, który należy przyjąć, a jednocześnie jest także sztuką, w której trzeba się ćwiczyć. W niej zawarta jest inicjatywa Pana, który mówi do człowieka, oraz odpowiedź modlącego się.

W modlitwie człowiek musi skupić uwagę na Bogu przede wszystkim poprzez akt wiary w Jego obecność, a później przez słuchanie Jego Słowa, które mu pomaga przygotować się do postawy oranta i pozwoli poznać Chrystusa<sup>14</sup>.

W różnych fazach drogi modlitwy ważne jest, by człowiek nabył świadomości obecności Pana w swoim wnętrzu. By pomóc osiągnąć ten cel, Teresa podaje kilka narzędzi, które szczególnie na początku mogą w tym pomagać. Są to: książki duchowe, przyroda i wyobrażenia Chrystusa<sup>1</sup>. To wszystko pomaga człowiekowi skoncentrować myśli na Panu, ożywiając Jego wspomnienie, przywołując w umyśle Jego obecność oraz tworząc przyzwyczajenie, dzięki któremu

<sup>13</sup> J. M. Larrauri, *La oración camino hacia Dios*, „Monte Carmelo” 90 (1982), s. 479.

<sup>14</sup> Tamże, s. 488.

Bóg łatwiej i niezatarcie wyryje się we władzach jego duszy (w pamięci, umyśle i woli)<sup>15</sup>.

Teresa mówiła o owej świadomości obecności Bożej w człowieku w jednym z fragmentów swojej *Księgi życia*:

Ten sposób noszenia z sobą Chrystusa przynosi pożytek we wszystkich stanach i jest najbezpieczniejszym środkiem dla odniesienia pożytku w tym pierwszym stopniu i dotarcia, w krótkim czasie, do drugiego stopnia modlitwy, i aby na kolejnych czuć się bezpiecznie pośród niebezpieczeństw, które demon może podsuwać.

Ż 12,3

### *Módl się w ukryciu*

W modlitwie człowiek powinien patrzeć na Jezusa i kochać Go, czując, że i On na niego patrzy i go miłuje. Obecność Jezusa powinna ować każdą myśl i uczucie człowieka, a wola winna pragnąć jedynie coraz lepiej poznawać Go i z miłością przebywać w Jego towarzystwie. Dlatego korzystne jest wielokrotne odczytywanie niektórych wydarzeń z życia Jezusa, a szczególnie Jego Męki, by w ten sposób rozpać miłość do Chrystusa poprzez wspomnienie dobrodziejstw, jakimi obdarza On człowieka<sup>1</sup>. Istotne jest, by modlący się praktykował cnoty teologalne i przeżywał swoją przyjaźń z Bogiem w pokorze i pełnym ufności zawierzeniu.

Ż 13,11

W tej ascetycznej fazie drogi modlitwy człowiek praktykuje modlitwę ustną, która jednak nie może nie łączyć się z modlitwą dyskursywną lub medytacją poprzez powtórzenie formuł, które dopiero wtedy nabierają swojego pełnego znaczenia, gdy zostają odniesione do Boga. Dlatego modlący się powinien być uważny nie tyle na to, że mówi, ile na Tego, do Kogo mówi<sup>1</sup>. Powtarzając jakieś zdanie, powinien przede wszystkim zasmakować w nim i pozwolić na wzbudzenie różnorodnych reperkusji, jakie pojawiają się

DdV 22,7

---

<sup>15</sup> S. Clissold, *St. Teresa of Ávila*, dz. cyt., s. 106.

wskutek stopniowego oświecenia intelektu, woli i serca, przez zawartą w nim treść<sup>1</sup>.

DdV 25,3

Teresa podkreślała mocno, na czym polega prawdziwa modlitwa i w czym człowiek powinien się ćwiczyć, by móc ją dobrze i owocnie praktykować:

Całe roszczenie duszy, która rozpoczyna modlitwę (i nie zapominajcie o tym, gdyż jest to bardzo ważne), powinno sprowadzać się do tego, aby podejmowała trud i zdeterminowała się, i przysposabiała się wszelkimi, na jakie ją stać, staraniami dla doprowadzenia do tego, by jej wola uzgodniła się z wolą Boga. [...] Kto doskonalej będzie to praktykował, otrzyma więcej od Pana i znajdzie się dalej na tej drodze<sup>1</sup>.

2M 1,8

### *Ja jestem Drogą*

W modlitwie człowiek jest skierowany na Chrystusa, żywy znak nieskończonej miłości Ojca do niego. Zjednoczony z Nim może żyć jak prawdziwy syn jedynego Ojca, który go widzi, w Chrystusie miłuje, w Chrystusie zbliża się do niego.

Widzieliśmy już, że modlitwa zawiera w sobie pewność obecności Boga w człowieku, spojrzenie utkwione w Nim, słuchanie Jego słowa w milczeniu i w miłosnym dialogu z Nim, to znaczy w prostej odpowiedzi, konkretnej i spontanicznej, która wytryskuje z serca modlącego się świadomego, że Chrystus go kocha i jest uważny na to wszystko, o czym Mu mówi<sup>1</sup>. Podczas całej drogi modlitwy jedynym prawdziwym mistrzem jest Jezus. On jest wzorem człowieka, jego drogą w Duchu Świętym, spotkaniem z Bogiem Ojcem<sup>1</sup>.

DdV 26,1

Ż 22,7

W tej ascetycznej fazie modlitwy Teresa zachęca stanowczo człowieka do dalszego postępowania w poznaniu Boga objawionego w Chrystusie i w poznaniu siebie samego. Jest to konieczne, by czynić prawdziwe postępy na drodze życia duchowego krocząc śladami Pana:

## Spis treści

**Słowo wstępne — 5**

**Wprowadzenie — 9**

### **Rozdział 1**

**Sytuacja Kościoła w Europie i w Hiszpanii w XVI wieku — 19**

1. Wprowadzenie — 19
2. Prądy duchowe pochodzące z Europy i obecne na Półwyspie Iberyjskim — 22
  - 2.1. *Devotio moderna* — 22
  - 2.2. Humanizm chrześcijański lub „erazmianizm” — 25
  - 2.3. Hieronim Savonarola — 28
  - 2.4. Ruch protestancki — 31
3. Życie zakonne, reforma katolicka i pobożność ludowa na Półwyspie Iberyjskim — 34
  - 3.1. Nagląca konieczność reformy życia religijnego — 34
  - 3.2. Hiszpańska reforma katolicka — 37
  - 3.3. „Zewnętrzny kształt” życia zakonnego — 41
  - 3.4. „Życie wewnętrzne” życia zakonnego — 45
  - 3.5. Hiszpańska pobożność ludowa — 49
4. Nurt duchowy *alumbrados* i hiszpańska Inkwizycja — 53
  - 4.1. Ku nowej interpretacji działalności Inkwizycji — 53
  - 4.2. Prąd duchowy *alumbrados* — 56
  - 4.3. Ignacy Loyola przed trybunałem Inkwizycji — 61
  - 4.4. Teresa z Ávila przed trybunałem Inkwizycji — 64
5. Erazmianizm, duchowość ignacjańska i duchowość terecjańska — 67
  - 5.1. „Erazmianizm” hiszpański — 67
  - 5.2. Erazm z Rotterdamu i Ignacy Loyola — 70
  - 5.3. Erazm z Rotterdamu i Teresa z Ávila — 73
6. Ruch protestancki, duchowość ignacjańska i duchowość terecjańska — 76
  - 6.1. Hiszpański ruch protestancki — 76
  - 6.2. Marcin Luter i Ignacy Loyola — 79

- 6.3. Marcin Luter i Teresa z Ávila — 82
- 7. Lud Hiszpanii i jego religijność — 86
- 7.1. Szczególna troska Ignacego Loyoli o prosty lud wierny — 86
- 7.2. Obecność pobożności ludowej w życiu Teresy z Ávila — 88
- 8. Wnioski końcowe — 91

## **Rozdział 2**

### **Podstawowe odniesienia historyczne i rozwój itinerarium duchowego św. Ignacego Loyoli — 93**

- 1. Wprowadzenie — 93
- 2. Kontekst socjalny, kulturowy i eklezjalny, w jakim żył Ignacy Loyola — 95
- 2.1. Ignacy i Hiszpania XVI wieku — 95
- 2.2. Ignacy i Kościół XVI wieku — 99
- 3. Preludium duchowej drogi Ignacego Loyoli — 103
- 3.1. Dzieciństwo, wiek dorastania i wczesna młodość Ignacego — 103
- 3.2. Ignacy na służbie wicekróla Nawarry — 109
- 4. Nawrócenie Ignacego Loyoli — 116
- 4.1. Rekonwalescencja Ignacego w domu rodzinnym — 116
- 4.2. Początek duchowej przemiany Ignacego — 122
- 5. Przygotowanie Ignacego Loyoli do dzieła, do jakiego został powołany — 128
- 5.1. Ignacy – pielgrzym, pokutnik i student — 128
- 5.2. Ignacy funduje Towarzystwo Jezusowe — 134
- 6. Ludzka i duchowa dojrzałość Bożego Pielgrzyma — 141
- 6.1. Ignacy generałem Towarzystwa Jezusowego — 141
- 6.2. Ostatni rys Bożego pielgrzyma — 147

## **Rozdział 3**

### **Podstawowe odniesienia historyczne i rozwój itinerarium duchowego św. Teresy z Ávila — 154**

- 1. Kontekst społeczny, kulturowy i eklezjalny, w którym żyła Teresa z Ávila — 154
- 1.1. Teresa i Hiszpania XVI wieku — 154
- 1.2. Teresa i Kościół XVI wieku — 158
- 2. Preludium duchowej drogi Teresy z Ávila — 161
- 2.1. Dzieciństwo i wczesna młodość Teresy — 161
- 2.2. Powołanie i profesja zakonna Teresy — 168
- 3. „Drugie nawrócenie” Teresy z Ávila — 174
- 3.1. Sławna i tajemnicza choroba — 174

- 3.2. Walka przeciw sobie samej i przebudzenie w obliczu Chrystusa poranionego — 180
- 4. Przygotowanie Teresy z Ávila do dzieła, jakie ma wykonać — 186
  - 4.1. Udręczenia i łaski mistyczne — 186
  - 4.2. Reforma karmelitańska — 193
- 5. Dojrzałość ludzka i duchowa Bożej Wędrowniczki — 199
  - 5.1. Fundacje reformy karmelitańskiej — 199
  - 5.2. Ostatni rys Bożej wędrowniczki — 205
- 6. Wnioski końcowe — 212

## **Rozdział 4**

### **Centralne znaczenie Chrystusa w doświadczeniach mistycznych Ignacego Loyoli i Teresy z Ávila — 217**

- 1. Wprowadzenie — 217
- 2. Osoba Chrystusa w doświadczeniu mistycznym Ignacego Loyoli — 219
  - 2.1. Stopniowa interioryzacja Chrystusa — 219
  - 2.2. Elementy chrystologii ignacjańskiej — 227
- 3. Tajemnica Chrystusa, Jego pośrednictwo i odniesienie do ludzi — 234
  - 3.1. Tajemnica Chrystusa — 234
  - 3.2. Pośrednictwo Chrystusa — 239
  - 3.3. Chrystus i ludzie — 243
- 4. *Ćwiczenia duchowe* Ignacego Loyoli prowadzą człowieka na spotkanie z Chrystusem — 248
  - 4.1. Temat, struktura i rozwinięcie tematu książki — 248
  - 4.2. Spotkanie człowieka z Chrystusem — 256
- 5. Chrystus jako wzór świętości ignacjańskiej — 264
  - 5.1. Wcielenie — 264
  - 5.2. Męka — 267
  - 5.3. Zmartwychwstanie — 272
- 6. Osoba Chrystusa w doświadczeniu mistycznym Teresy z Ávila — 278
  - 6.1. Stopniowa interioryzacja Chrystusa — 278
  - 6.2. Elementy chrystologii terezańskiej — 285
- 7. Tajemnica Chrystusa, Jego pośrednictwo i odniesienie do człowieka — 293
  - 7.1. Tajemnica Chrystusa — 293
  - 7.2. Pośrednictwo Chrystusa — 298
  - 7.3. Chrystus i ludzie — 302
- 8. *Zamek wewnętrzny* Teresy z Ávila prowadzi człowieka na spotkanie z Chrystusem — 307
  - 8.1. Temat, struktura i rozwinięcie tematu dzieła — 307



- 8.2. Spotkanie człowieka z Chrystusem — 315
- 9. Chrystus jako wzór świętości terezańskiej — 323
- 9.1. Wcielenie — 323
- 9.2. Męka — 327
- 9.3. Zmartwychwstanie — 333
- 10. Wniosek — 338

## Rozdział 5

### **Ignacy, człowiek kontemplatywny w działaniu, i Teresa, kobieta czynu w kontemplacji: modlitwa i apostołstwo — 342**

- 1. Wprowadzenie — 342
- 2. Modlitwa ignacjańska — 344
  - 2.1. Modlitwa *Ćwiczeń duchowych* — 344
  - 2.2. Przebieg modlitwy ignacjańskiej — 349
  - 2.3. Schemat modlitwy ignacjańskiej — 352
  - 2.4. Do miłości dochodzi się drogą kontemplacji — 354
- 3. Modlitwa terezańska — 357
  - 3.1. Modlitwa *Zamku wewnętrznego* — 357
  - 3.2. Przebieg modlitwy terezańskiej — 359
    - Wejdz* — 359
    - Jestem z tobą* — 360
    - Módl się w ukryciu* — 361
    - Ja jestem Drogą* — 362
    - Ja jestem Miłością* — 363
    - Żyj w miłości* — 363
    - Żyj w wewnętrznej wolności* — 364
    - Żyj w prawdzie* — 365
  - 3.3. Schemat modlitwy terezańskiej — 365
    - Obecność Boga i lektura fragmentu Pisma św. lub/i fragmentu dzieła z zakresu duchowości* — 365
    - Modlitwa właściwa i rozmowa z Bogiem* — 366
    - Dziękczynienie, postanowienie i ewentualna prośba o pomoc* — 366
  - 3.4. Gody duszy z Bogiem — 367
    - Już nie ty żyjesz* — 367
    - Jesteś częścią jednego ciała* — 368
- 4. Analiza porównawcza początkowych faz itinerariów duchowych Ignacego i Teresy — 370
  - 4.1. Wybitne znaczenie poznania siebie samego i Boga — 370
  - 4.2. Ataki nieprzyjaciela na naturę ludzką — 379
  - 4.3. Wspaniałomyślność duszy w służbie Bożej — 387

5. Analiza porównawcza fazy przejściowej itinerarium duchowego Ignacego i Teresy — 394
- 5.1. Nieprzyjaciół przebiera się za anioła światła — 394
- 5.2. Pocieszenie bez poprzedzającej przyczyny i modlitwa uciszenia — 401
- 5.3. Opcja duszy na rzecz swojego Pana — 408
6. Analiza porównawcza doświadczeń mistycznych Ignacego i Teresy — 415
- 6.1. Bóg przygotowuje duszę do zjednoczenia z sobą — 415
- 6.2. „Oświecenie Cardoner” Ignacego i narzeczeństwo duchowe Teresy — 421
- 6.3. Wizja La Storta Ignacego i małżeństwo duchowe Teresy — 426
- 6.4. Skutki zjednoczenia duszy z Bogiem — 431
7. Kochać i służyć Bogu, kochając i służąc bliźniemu — 438
- 7.1. Fundament miłości i służby bliźniemu u Ignacego — 438
- 7.2. Cel duchowości ignacjańskiej: dla największej chwały Bożej — 440
- 7.3. Ignacy, człowiek kontemplatywny w działaniu — 443
- 7.4. We wszystkim kochać i służyć — 446
8. Miłować i służyć Bogu, miłując i służąc bliźniemu — 450
- 8.1. Fundament miłości i służby bliźniemu u Teresy — 450
- 8.2. Cel duchowości terezańskiej: by rodziły się dzieła — 453
- 8.3. Teresa, kobieta czynu w kontemplacji — 456
- 8.4. Nieustannie miłować i służyć — 459
9. Zakończenie — 462

## **Zakończenie — 466**

## **Posłowie — 475**

## **Skróty — 481**

## **Bibliografia — 482**